

***Sygn. akt I ACa 1360/14***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Marzena Konsek-Bitkowska (spr.)

SO (del.) Beata Byszewska

Protokolant: Paweł Jadczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. J., H. Z. i Z. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi (...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt I C 1137/12

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od S. J. kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych oraz od H. Z. i Z. B. kwoty po 1 350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1360/14

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 19 grudnia 2012 r. powodowie S. J. i I. J. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) W. na ich rzecz kwoty 1 416 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 r. do dnia zapłaty, wskazując, że na skutek opieszałego działania organów administracji, które na czas nie orzekły o zwrocie na ich rzecz nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup> stanowiącej część dawnej działki ewidencyjnej nr (...) z dawnego obrębu (...), aktualnie oznaczonej, jako część działek ewidencyjnych: nr (...) z obrębu (...) oraz nr (...) z obrębu(...), zbędnej na cele wywłaszczeniowe, utracili możliwość domagania się zwrotu tej nieruchomości. Powyższe spowodowało, że powodom została wyrządzona szkoda majątkowa, którą pozwany obowiązany jest naprawić na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Pozwany (...) W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował powództwo, co do zasady i wysokości, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz braku legitymacji biernej do występowania w niniejszym postępowaniu.

W piśmie procesowym złożonym w dnia 07 października 2013 r. powodowie wnieśli o wezwanie w charakterze pozwanego również Skarbu Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...). W., jako starostę powiatu (...).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 05 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy wezwał w charakterze pozwanego Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...) W..

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta(...). W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i wysokości. Pozwany podniósł, iż strona powodowa powinna wykazać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. czego nie uczyniła. Ponadto pozwany podniósł m.in. zarzut przedawnienia roszczenia oraz wskazał, iż tryb postępowania cywilnego nie jest właściwy do stwierdzenia czy organ administracji państwowej bądź samorządowej działał opieszale.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

S. J. i I. J. byli właścicielami działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 7709 m<sup>2</sup>, którą nabyli na podstawie Aktu Własności Ziemi z dnia 25 marca 1976 r. wydanego przez Wydział (...), Leśnictwa i Skupu (...).

Decyzją Naczelnika Wydziału Terenów (...) Dzielnicowego (...) z dnia 06 marca 1980 r. wydaną na mocy ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nieruchomość stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 7709 m<sup>2</sup> została wywłaszczona za odszkodowaniem na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem pod budowę osiedla mieszkaniowego (...), zaś odszkodowanie za wywłaszczenie ustalone w w/w decyzji zostało powodom wypłacone.

Pismem z dnia 07 lutego 1991 roku powodowie wystąpili do Wydziału Geodezji (...) Gruntami (...) Dzielnicowego W. M. z wnioskiem o zwrot wywłaszczonej nieruchomości nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 7709 m<sup>2</sup> w związku z niewykorzystywaniem jej przez inwestora na cele dla jakich została wywłaszczona.

Decyzją z dnia 03 grudnia 1991 r. o nr (...) Burmistrz D. Gminy W. M. odmówił zwrotu wywłaszczonej nieruchomości uzasadniając, że „nieruchomość (...) nie stała się zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej”.

Na skutek odwołania powodów złożonego dnia 21 grudnia 1991 r., Prezydent (...) W. wydał w dniu 17 listopada 1992 r. decyzję uchylającą zaskarżoną decyzję z dnia 03 grudnia 1991 r. i umorzył postępowanie prowadzone przed organem I instancji wskazując, że organ rozpatrzył sprawę niezgodnie z właściwością albowiem właściwymi do orzekania w sprawie był rejonowe organy administracji rządowej.

Dnia 20 kwietnia 1993 r. Urząd Gminy W. – M. przekazał wniosek powodów o zwrot nieruchomości do rejonowego organu administracji rządowej.

Dnia 08 października 1993 r. Wojewoda (...), decyzją nr (...) stwierdził nabycie z mocy prawa, przez Gminę M., prawa własności działki ewidencyjnej nr (...) z dawnego obrębu (...) na podstawie art. 5 i 18 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1990 roku, nr 32, póź. 191 ze zm.).

W latach 90 XX – wieku, najpóźniej w 1996 roku na części działki o nr (...) z obrębu (...) pow. 468 m<sup>(2)</sup> (część dawnej działki o nr (...)) została wyasfaltowana droga – ul. (...), natomiast na części działki o nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 240 m<sup>(2)</sup> wybudowano drogę asfaltową, miejsca parkingowe i urządzono pas zieleni. Ulica (...) została zaliczona do kategorii dróg powiatowych, a od 2006 r. stanowi część drogi powiatowej nr (...).

Dnia 22 sierpnia 1997 r. powodowie złożyli oświadczenie w formie aktu notarialnego (akt notarialny nr Rep. (...)), że zrzekają się praw i roszczeń o zwrot nieruchomości o powierzchni 7001 m<sup>(2)</sup>, stanowiącej część działki ewidencyjnej

nr (...) stanowiącej między innymi część dawnej działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) i jednocześnie oświadczyli, że cofają w tej części wnioski z dnia 07 lutego 1991 roku o zwrot przedmiotowej nieruchomości.

Na skutek złożenia przez powodów oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia, co do części nieruchomości, Starosta Powiatu (...), decyzją z dnia 27 lipca 1999 r. odmówił zwrotu pozostałej części nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup>, położonej w dzielnicy W. U. przy ulicy (...) (dawniej Rybaltów), stanowiącej część dawnej działki ewidencyjnej nr (...) z dawnego obrębu (...), aktualnie oznaczonej, jako część działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu(...) oraz część działki o nr (...) z obrębu (...). Orzekając w decyzji odmowę zwrotu nieruchomości uzasadnił, iż został zrealizowany na jej powierzchni cel wyłączenia, tj. budowa ulicy (...), wskazując, iż ulica ta powstała zgodnie z decyzją lokalizacyjną nr (...) z dnia 20 grudnia 1976 roku, zaś na skutek odwołania powodów od w/w decyzji Samorządowe Kolegium Odwoławcze wydało decyzję z dnia 28 stycznia 2000 r. uchylającą zaskarżoną decyzję Starosty Powiatu (...) i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu decyzji Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że organ I instancji nie ustalił, co obecnie znajduje się na terenie o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup> oraz jaki związek z realizacją celu wyłączenia ma wybudowanie ulicy (...).

Dnia 02 lutego 2004 r. strona powodowa sprecyzowała roszczenie i wniosła o wypłatę odszkodowania za grunt o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup>. Prezydent m.st. W. w dniu 12 marca 2004 roku wydał decyzję umarzającą postępowanie w sprawie przyznania odszkodowania za część nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup>, położonej w W. przy ul. (...) stanowiącej część dawnej działki o nr (...), obecnie w ewidencji gruntów oznaczonej, jako część działki o nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 468 m<sup>(2)</sup> oraz nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 240 m<sup>(2)</sup> jako bezprzedmiotowe albowiem odszkodowanie zostało powodom wypłacone.

Dnia 23 lipca 2004 roku Wojewoda (...) utrzymał w mocy decyzję Prezydenta (...) W. z dnia 12 marca 2004 roku.

Dnia 04 marca 2011 r. S. J. i I. J. ponownie wnieśli o zwrot części wyłączonej nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>(2)</sup> stanowiącej aktualnie część działek ewidencyjnych o numerach (...) z obrębu (...) z obrębu (...). Postępowanie to zakończyło się wydaniem ostatecznej decyzji z dnia 11 kwietnia 2012 r. odmawiającej zwrotu przedmiotowej nieruchomości.

Dnia 19 września 2012 roku powodowie skierowali do (...) W. wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, zaś (...)W. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty odmówiło spełnienia świadczenia .

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie dochodzili od pozwanych (...) W. oraz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta (...)W. zapłaty na ich rzecz odszkodowania w kwocie 1 416 000 zł na podstawie przepisu art. 417 § 1 k.c. Powodowie swoją szkodę majątkową wywodzili z tego, że w wyniku opieszałości organów administracyjnych nie została im zwrócona wyłączonej nieruchomości, choć istniały przesłanki do jej zwrotu.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podniósł, że zasadniczo, biorąc pod uwagę okres, w którym powodowie domagali się zwrotu wyłączonej nieruchomości (pierwszy wniosek złożony 12 sierpnia 1991 roku), organami właściwymi do rozpoznawania wniosków o zwrot wyłączonej nieruchomości były rejonowe organy administracji rządowej ogólnej (art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości), a następnie starosta powiatu wykonujący zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Zgodnie bowiem z art. 142 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 29 września 1997 r. o zwrocie wyłączonej nieruchomości, zwrocie odszkodowania, w tym także nieruchomości zamienną oraz o rozliczeniach z tytułu zwrotu i terminach zwrotu orzeka starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej w drodze decyzji. Wobec tego, że (...) W. nie posiadało kompetencji do rozpatrywania wniosków o zwrot wyłączonej nieruchomości, to mając na uwadze podstawę dochodzonego roszczenia należy stwierdzić, że nie mógł powstać pomiędzy powodami, a (...) W. stosunek cywilnoprawny wynikający z czynu niedozwolonego określonego w art. 417 § 1 k.c. W takiej sytuacji (...) W. nie posiadało biernej legitymacji procesowej, co skutkowało oddaleniem powództwa skierowanego przeciwko temu pozwanemu.

Sąd Okręgowy uznał, że bierna legitymacja procesowa w niniejszej sprawie przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezydenta (...) W..

Wobec tego, w świetle zarzutów pozwanego Sąd Okręgowy rozważył zarzut przedawnienia i wskazał, że niewątpliwie dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę, jako roszczenie majątkowe, co do zasady podlega przedawnieniu zgodnie z art. 117 § 1 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zobowiązany, który skorzysta z zarzutu przedawnienia zwolniony jest od zaspokojenia roszczenia przysługującego uprawnionemu.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz. U. 2007 r., nr 80, poz. 538) z dniem 10 sierpnia 2007 roku (data wejścia w życie ustawy) uchylony został przepis art. 442 k.c., a w jego miejsce wprowadzony został przepis art. 442<sup>1</sup> k.c.. Zgodnie jednak z art. 2 powołanej wyżej ustawy art. 442<sup>1</sup> k.c. podlega zastosowaniu tylko do tych roszczeń powstałych przed jego wejściem w życie, które według przepisów dotychczasowych nie były jeszcze przedawnione przed dniem 10 sierpnia 2007 roku. W takiej sytuacji należało ustalić, czy roszczenie powodów o odszkodowanie wobec Skarbu Państwa uległo przedawnieniu przed dniem 10 sierpnia 2007 roku na podstawie obowiązującego przed tym dniem przepisu art. 442 k.c.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. obowiązującym do dnia 09 sierpnia 2007 roku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast wedle § 2 powołanego przepisu, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że najpóźniej w dniu 23 lipca 2004 r. w chwili wydania decyzji Wojewody (...) utrzymującej w mocy zaskarżoną decyzję Prezydenta (...) W. z dnia 12 marca 2004 r. o umorzeniu postępowania, strona powodowa wiedziała, że osobą odpowiedzialną za szkodę która miała zostać wyrządzona powodom w związku z opieszałym rozpoznawaniem wniosku o zwrot nieruchomości jest Skarb Państwa. Niewątpliwie już z decyzji wydanej 17 listopada 1992 r. przez Prezydenta (...) W. wynikało, że rozpoznawanie wniosków o zwrot wywłaszczonych nieruchomości należało do zadań administracji rządowej, a nie samorządu terytorialnego. Ponadto wydanie decyzji z dnia 23 lipca 2004 r. ostatecznie rozstrzygnęło o odmowie przyznania odszkodowania powodom za wywłaszczoną nieruchomość oraz zakończyło drogę postępowania administracyjnego. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że najpóźniej w dniu 23 lipca 2004 roku powodowie wiedzieli już o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody. W związku z tym należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia roszczenia powodów. Przyjmując, że przedawnienie rozpoczęło bieg w dniu 23 lipca 2004 r., to termin przedawnienia zgodnie z art. 442 § 1 k.c. upłynął z końcem dnia 23 lipca 2007 r.. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodów, że problematyczne było określenie osoby obowiązanej do naprawienia szkody, gdyż nie zostało ono poparte żadnymi zasadnymi argumentami.

Powodowie wystąpili z roszczeniami o zapłatę przeciwko (...) W. w dniu 19 grudnia 2012 r., a wniosek o przyznanie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta (...) W. złożyli do tutejszego Sądu dopiero w dniu 07 października 2013 r., a zatem wiele lat po upływie terminu przedawnienia roszczeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie nie został przerwany w rozumieniu art. 123 § 1 k.c., jak również nie wystąpiła żadna z okoliczności wymienionych w art. 121 k.c., która uzasadniałaby zawieszenie biegu przedawnienia.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć, że przedmiotowe roszczenie nie uległo przedawnieniu, to i tak podlegałoby oddaleniu jako bezzasadne, bowiem na wywłaszczonej nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>2</sup> w 1996 roku została wybudowana droga, co było okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie. W takiej sytuacji

należało przyjąć, że cel na jaki nieruchomości została wywłaszczona został osiągnięty. Sąd podziela ugruntowany pogląd prezentowany w orzecznictwie, że jeżeli nieruchomości została wywłaszczona w celu budowy osiedla, użycie jej na budowę urządzeń infrastruktury osiedla, w tym drogi, jest również zgodne z celem wywłaszczenia (tak: wyrok NSA w W. z dnia 1987-11-03 pod sygn. akt IV SA 372/87). W związku z czym należało uznać, iż ostatecznie cel dla którego przedmiotowa nieruchomości była wywłaszczona został osiągnięty w roku 1996.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska powodów, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art. 137 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, który uznaje nieruchomości za zbędną na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu między innymi w sytuacji upływu 10 – lat od dnia w którym decyzja o wywłaszczeniu stała się ostateczna, a cel ten nie został zrealizowany. Wynika to przede wszystkim z tego, że powyższy przepis wszedł w życie dopiero z dniem 01 stycznia 1998 r., a więc już po zrealizowaniu (wybudowania drogi) celu wywłaszczenia przedmiotowej nieruchomości. Sąd Okręgowy podkreślił, że poprzednie regulacje, a w szczególności art. 69 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości nie określały terminu w jakim powinny być podjęte działania mające na celu zrealizowanie celu wywłaszczenia, a jedynie obowiązek zwrotu nieruchomości właścicielom w sytuacji gdy nieruchomości okaże się zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu. Takiej sytuacji w niniejszej sprawie nie było, bo być może proces inwestycyjny trwał długo ale ostatecznie cel wywłaszczenia został osiągnięty.

Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że powodowie S. J. i I. J. otrzymali już odszkodowanie z tytułu pozbawienia ich prawa własności wywłaszczonej nieruchomości.

W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, nie zostały spełnione przesłanki z art. 417 § 1 k.c. i powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając w części dotyczącej pkt. 2 oraz 4 tj. w zakresie, w którym powództwo strony powodowej zostało oddalone w stosunku do Skarbu Państwa.

Powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący bezpośrednio naruszeniem prawa materialnego, a mianowicie art. 442 § 1 kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 roku poprzez przyjęcie, że najpóźniej w dniu 23 lipca 2004 roku powodowie wiedzieli już o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody, a zatem należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia roszczenia, podczas gdy w rzeczywistości w dniu 23 lipca 2004 roku strona powodowa uzyskała jedynie potwierdzenie, że na skutek opieszalych działań organów administracji poniosła szkodę, problematyczne było natomiast określenie podmiotu obowiązującego do naprawienia szkody, gdyż trudno oczekiwać od osób w starszym wieku, nie reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, aby mogli oni określić podmiot obowiązany do naprawienia szkody, podczas gdy organy administracji miały problem z określeniem swoich kompetencji w zakresie orzekania o zwrocie nieruchomości (powodowie wskazali na treści decyzji z dnia 17 listopada 1992 roku oraz treść uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2005 roku (sygn. akt I SA/Wa 1413/04). Zdaniem powodów przyjmując zatem dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia zakończy się on dopiero w dniu 23 lipca 2014 roku;

2. naruszenie prawa materialnego - art. 417 § 1 kodeksu cywilnego w powiązaniu z art. 69 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości poprzez uznanie, że przepisy tej ustawy nie określały terminu w jakim powinny być podjęte działania mające na celu zrealizowanie celu wywłaszczenia, a jedynie obowiązek zwrotu nieruchomości właścicielom w sytuacji gdy nieruchomości okaże się zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu przez co nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 417 § 1 kodeksu cywilnego, podczas gdy w rzeczywistości w okresie, w którym powodowie składali kolejne wnioski o zwrot nieruchomości cel wywłaszczenia nie został osiągnięty i pomimo upływu 16 lat od dnia wywłaszczenia cała przedmiotowa nieruchomości o powierzchni 7709 m<sup>2</sup> pozostawała w stanie nienaruszonym Od chwili przejścia nieruchomości na własność państwa w 1980 roku

inwestor nie poczynił żadnych prac aby zrealizować cel wywłaszczenia. Efektem takich działań było godzące w interes zarówno byłych właścicieli, jak i w interes społeczny przedwczesne przejęcie gruntu od dotychczasowych właścicieli i w konsekwencji utrata korzyści społecznych bądź gospodarczych, które by można było z tego gruntu uzyskać do czasu jego użycia na cel zamierzony przez inwestora;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niewystarczającą ocenę dowodu z dokumentów - aktu notarialnego z dnia 8 maja 1997 roku oraz aktu notarialnego z dnia 22 sierpnia 1997 roku, których treść przeczy tezie wywiedzionej przez Sąd I Instancji, że strona powodowa nie dysponuje roszczeniem wobec strony pozwanej wobec otrzymania odszkodowania z tytułu pozbawienia ich prawa własności wywłaszczonej nieruchomości. Gdyby tak było, to do podpisania tego aktu nie doszłoby. Sąd I Instancji w ustalonym przez siebie stanie faktycznym wskazał, że zrzeczenie się roszczenia o zwrot dotyczy jedynie części nieruchomości - o powierzchni 7001 metrów kwadratowych, zatem strona powodowa nie otrzymała żadnego wynagrodzenia za zrzeczenie się roszczenia w zakresie nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>( 2)</sup> stanowiącej część dawnej działki ewidencyjnej nr (...) z dawnego obrębu (...), aktualnie oznaczonej jako część działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu (...) oraz nr (...) z obrębu (...). Treść obu aktów wskazuje, że stronie powodowej przysługiwało jednak roszczenie majątkowe z tytułu braku zrealizowania wniosków o zwrot wywłaszczonej nieruchomości wbrew ustaleniom Sądu I Instancji zgodnie z którymi roszczenie to wygasło w 1996 roku, kiedy cel wywłaszczenia został osiągnięty;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 217 § 3 kodeksu postępowania cywilnego poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. B. i H. Z. oraz dowodu z przesłuchania stron uznając, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, podczas gdy świadkowie ci mogli wskazać przed Sądem datę, w której strona powodowa uzyskała wiedzę na temat podmiotu odpowiedzialnego za powstanie szkody, przyczyny sporządzenia aktu notarialnego z dnia 22 sierpnia 1997 roku, wielokrotnych zapewnień ze strony pracowników Gminy W. U. o konieczności wypłaty odszkodowania również za część nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>2</sup>, określenia dokładnej daty zagospodarowania nieruchomości o powierzchni 708 m<sup>2</sup> stanowiącej część obecnych działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu (...)

5. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez pomicie w rozważaniach Sądu I Instancji decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 28 stycznia 2000 roku, z której wynikało, że Starosta Powiatu (...) nie ustalił w lipcu 1999 roku co znajdowało się na terenie o powierzchni 708 m<sup>2</sup> oraz jaki związek z realizacją celu wywłaszczenia miało wybudowanie ulicy (...), co świadczy zdaniem strony powodowej o tym, że cel wywłaszczenia dotyczący działki o powierzchni 708 m<sup>2</sup> mógł nie zostać zrealizowany w 1996 roku, co w konsekwencji stawiałoby pod znakiem zapytania wykluczenie przez Sąd I instancji treści przepisu art. 137 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1998 roku. Brak ostatecznych ustaleń w tym zakresie potwierdza określenie zawarte w treści zaskarżonego wyroku, cyt.: „być może proces inwestycyjny trwał długo ale ostatecznie cel wywłaszczenia został osiągnięty”. Zdanie to nie precyzuje jak długo ten proces trwał ani kiedy dokładnie został on ukończony.

Wskazując na powyższe zarzuty, powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji powodów oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego od powodów.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym zmarła powódka I. J., w jej miejsce wstąpili spadkobiercy, którzy poparli apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

W tym miejscu należy przypomnieć podstawę faktyczną roszczenia dochodzonego przez powodów w niniejszej sprawie, bowiem wyznacza ona granice jej rozpoznania. Powodowie w toku procesu przed Sądem I instancji domagali się odszkodowania w kwocie 1 416 000 zł z powodu opieszałego działania organów administracji, które na czas nie orzekły o zwrocie na rzecz powodów nieruchomości o pow. 708 m<sup>2</sup>, szczegółowo opisanej w pozwie. Powodowie motywowali swoje roszczenie wskazując, że w dacie zgłoszenia wniosku o zwrot nieruchomości była ona zbędna na cele wywłaszczeniowe, a wobec opieszałości organów administracyjnych, jej zwrot nie jest możliwy, zatem w związku z tym została powodom wyrządzona szkoda, która powinna zostać naprawiona na podstawie art. 417 §1 k.c.

Ustalenia faktyczne i ich ocena prawna poczynione przez Sąd Okręgowy są generalnie prawidłowe i Sąd Apelacyjny je podziela. Jednak ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego należy uzupełnić poprzez precyzyjne określenie, w jakim okresie trwało zaniechanie Skarbu Państwa w rozpoznaniu wniosku powodów o zwrot wywłaszczonej nieruchomości.

Przy tak sformułowanej, jak wyżej wskazano, podstawie faktycznej roszczenia, kluczowe znaczenie miało ustalenie, kiedy powodowie zgłosili wniosek o zwrot nieruchomości, co jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy miało miejsce 07 lutego 1991 r. oraz w jakim okresie trwała bezczynność organów, która skutkowałą brakiem możliwości zwrotu nieruchomości. W tym zakresie Sąd Okręgowy ustalił, że brak możliwości zwrotu nieruchomości nastąpił w dacie jej zagospodarowania zgodnie z celem, na który została wywłaszczona. Było to w 1996 r., gdy rzeczona nieruchomość została wyasfaltowana pod ulicę (...), a jak wynika z dowodów zgromadzonych w sprawie, urządzenie na tej nieruchomości ulicy było zgodne z decyzją lokalizacyjną z 1976 r. Okoliczność wyasfaltowania ulicy na przedmiotowej działce nie była sporna, wbrew twierdzeniom apelacji, przyznawali ją powodowie, także w zakresie daty urządzenia ulicy-1996 r. Wynikała ona również ze złożonych przez powodów dokumentów z postępowania administracyjnego, które potwierdzają, że w toku wizji lokalnej z udziałem powodów, przeprowadzanej na tej nieruchomości w postępowaniu administracyjnym w związku z decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 28 stycznia 2000 r., stwierdzono sposób zagospodarowania rzeczonyj nieruchomości poprzez urządzenie drogi, parkingu i pasa zieleni. Nie można zatem podzielić stanowiska skarżących, że w istocie nie wiadomo, kiedy nieruchomość objęta pozwem została wykorzystana na cel, na który została wywłaszczona.

W związku z powyższym wskazywana przez powodów bezczynność organów administracji, która świetle twierdzeń pozwu doprowadziła do braku możliwości odzyskania nieruchomości, mogła być zatem rozpatrywana jedynie w okresie 1991-1996, przy czym zwrócić należy uwagę, że wniosek powodów z 1991 r. został rozpoznany w grudniu 1991 r. przez Burmistrza D.-Gminy M., odmownie, w decyzji wskazano, że sporna działka nie stała się zbędna na cele, na jakie została wywłaszczona. Decyzja ta została uchylona dnia 17 listopada 1992 r. przez Prezydenta (...) W. z powodu braku kompetencji organu, który ją wydał do rozpoznawania tego wniosku. W tej decyzji wskazano także, że właściwe do rozstrzygnięcia wniosku powodów były rejonowe organy administracji rządowej. Wniosek powodów został przekazany do właściwego organu administracji rządowej dnia 20 kwietnia 1993 r. Bezczynność zatem pozwanego Skarbu Państwa związana z nierozpoznaniem wniosku powodów może być więc rozpatrywana w okresie 1993-1996 r. Trafnie, w oparciu o prawidłowo ocenione dowody, Sąd Okręgowy przyjął, że w 1996 r., na pewno z końcem tego roku powodowie definitywnie utracili możliwość odzyskania nieruchomości o pow. 708 m<sup>2</sup>.

Za zdarzenie szkodzące należy zatem uznać bezczynność pozwanego Skarbu Państwa w wyżej wskazanym okresie, tj. 1993-1996.

Jednocześnie trafnie Sąd Okręgowy uznał, że o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody polegającej na utracie możliwości domagania się zwrotu nieruchomości, powodowie dowiedzieli się już z decyzji z 17 listopada 1992 r. Jasno w niej wskazano, które organy są kompetentne do rozpoznania wniosku powodów.

Powyższe ustalenia miały istotne znaczenie dla oceny, czy roszczenie powodów uległo przedawnieniu, skoro pozwany zgłosił taki zarzut, w konsekwencji zasadności zarzutu naruszenia art. 442 § 1 kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 roku.

Sąd Okręgowy pomimo ustalenia, że już w 1992 r. powodowie wiedzieli o osobie odpowiedzialnej za szkodę, przyjął, najkorzystniejszą dla powodów datę, w której z całą pewnością wiedzieli o zobowiązanym do naprawienia szkody, której zresztą też powodowie nie kwestionują, zatem 23 lipiec 2004 r., tj. datę, w której Wojewoda (...) utrzymał w mocy decyzję Prezydenta (...) W., którą umorzono postępowanie w sprawie z wniosku powodów o przyznanie odszkodowania za część nieruchomości o pow. 708 m<sup>2</sup>, jako bezprzedmiotowe, z uwagi na uprzednie wypłacenie odszkodowania za jej wywłaszczenie.

Stanowisko Sądu Okręgowego należy podzielić. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazuje, że nieuzasadnione są twierdzenia apelacji, że z powodu przymiotów osobistych powodów, a także skomplikowania sprawy zwrotu nieruchomości, powodowie nie mieli świadomości, kto jest zobowiązany do naprawienia szkody. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla ustalenia terminu a tempore scientae (o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia) nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz świadomości poszkodowanego wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (wyroki z 08 grudnia 2004 r., I CK 166/04, Lex nr 277853 i z 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, Lex nr 1084557).

W okolicznościach sprawy z całą stanowczością należy stwierdzić, że o szkodzie powodowie wiedzieli najpóźniej z końcem 1996 r., jak również biorąc pod uwagę treść decyzji z 1992 r., w której wskazano, jakie organy są właściwe do rozpoznania wniosku powodów- znali wówczas także osobę zobowiązaną do naprawienia szkody. W tym czasie tj. najpóźniej od 01 stycznia 1997 r. rozpoczął bieg 10-letni termin od wystąpienia szkody (art. 442 zd. 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r.), który upłynął 01 stycznia 2007 r. Jednocześnie przy przyjęciu, jak to uczynił Sąd Okręgowy, życzliwej dla powodów interpretacji – 3-letni termin z art. 442 zd. 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r.) upłynął 23 lipca 2007 r. Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy ocenił, że zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwanego był zasadny. Zwrócić należy uwagę, że wezwanie pozwanego do udziału w sprawie miało miejsce dopiero w grudniu 2013 r. Powodowie wytoczyli więc proces przeciwko Skarbowi Państwa ponad 6 lat po upływie terminu przedawnienia.

Z tych przyczyn nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 442 k.c.

Pozostałe zarzuty wobec powyższego również nie były uzasadnione. Na marginesie wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Wbrew stanowisku apelacji, przepis ten nie określał żadnego terminu, w którym wniosek o zwrot wywłaszczonej nieruchomości powinien być rozpoznany. Powodowie w zarzutach apelacji również takiego terminu na podstawie przywołanego przepisu nie wskazują, wiążąc ten zarzut z upływem 16-letniego terminu od wywłaszczenia nieruchomości do zagospodarowania jej zgodnie z celem wywłaszczenia, czym pośrednio także w apelacji przyznają, że w 1996 r. sporna nieruchomość została wykorzystana na cel, na który została wywłaszczona.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, to wskazać należy, że były one również nieuzasadnione.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powodów.

Do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. dochodzi wówczas gdy sąd oddali wniosek dowodowy strony powołany na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, a po wtóre, gdy te okoliczności nie zostały wyjaśnione zgodnie z wynikiem zgodnym z twierdzeniami strony, która dowód zgłosiła. Zakres koniecznych w sprawie ustaleń faktycznych określają przepisy prawa materialnego. One zatem mają decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia, czyli są faktami istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art.

227 k.p.c. ( np.wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 04 października 2013 r. I ACa 428/13, Lex nr 1381218). W tym kontekście wskazać należy, że powodowie zgłosili wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków Z. B. i H. Z. (obecnie powódek) na okoliczności, które zostały w sprawie wyjaśnione bądź bez znaczenia. Natomiast obecnie w apelacji wskazują, że dowody te miały wykazać ich zdaniem, inne okoliczności, które nie są zbieżne ze wskazywaną przed sądem I instancji tezą dowodową. Tak postawiony zarzut nie mógł być skuteczny, bowiem Sąd Apelacyjny może dokonać oceny prawidłowości postanowienia oddalającego wniosek dowodowy jedynie w takim kształcie- w jakim był on przedmiotem rozpoznania przez Sąd I instancji, nadto jedynie na wniosek zgłoszony w trybie art. 380 k.p.c., którego apelacja powodów nie zawiera. Nie uwzględnienie zatem wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków oraz strony przez Sąd Okręgowy było prawidłowe. Jedynie na marginesie należy wskazać, że podawane w apelacji okoliczności, o których mogli zeznać świadkowie i strona również nie uzasadniałyby dopuszczenia dowodu z zeznań tych świadków i powoda. Wskazać należy ponownie, że data zagospodarowania części nieruchomości o pow. 708 m<sup>2</sup> nie była sporna pomiędzy stronami, sami powodowie wskazywali już w pozwie, że została wyasfaltowana w 1996 r. Bez znaczenia dla ustalenia daty, w której powodowie powzięli wiadomość o osobie odpowiedzialnej za szkodę były zeznania świadków i strony, bowiem nie decyduje o powyższym subiektywna wiedza strony, na co wskazano wyżej. Podobnie dla ustaleń faktycznych istotnych w sprawie nie mają znaczenia twierdzenia, że pracownicy Gminy W. U. zapewniali wielokrotnie o konieczności wypłaty odszkodowania za grunt także o powierzchni 708 m<sup>2</sup>. Okolicznością bezsporną w sprawie było, że powodowie otrzymali odszkodowanie za wywłaszczenie w 1980 r. części nieruchomości o pow. 7709 m<sup>2</sup>, zatem również za część działki o pow. 708 m<sup>2</sup>. Nawet wykazanie przez powodów, że wielokrotnie obiecywano im w Gminie odszkodowanie (jak należy wnosić dodatkowe) nie zmieniałoby sytuacji powodów, a szczególnie nie spowodowałoby przyjęcia, że na podstawie takich obietnic powstało dla powodów roszczenie odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa.

Wbrew stanowisku skarżących oddalenie wniosków dowodowych nie miało wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie.

Również chybiony był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. stawiany w kontekście pominięcia w rozważaniach treści decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 28 stycznia 2000 r. Zwrócić należy uwagę, że w istocie zarzut ten dotyczy niepełnych ustaleń faktycznych poczynionych, zdaniem skarżących przez Sąd I instancji, tj. w konkluzji skarżący podnoszą, że Sąd nie ustalił, jak długo trwał proces inwestycyjny na wywłaszczonej nieruchomości, ani kiedy został ukończony. Tak postawiony zarzut należy uznać za nieskuteczny. Dla przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest tak dalece niedoskonałe, że motywy rozstrzygnięcia pozostają nieujawnione lub zostały ujawnione w taki sposób, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Takich uchybień skarżący nie podnoszą, zaś brak w uzasadnieniu wyroku wszelkich ustaleń, które można poczynić na podstawie całokształtu materiału dowodowego nie dyskwalifikuje orzeczenia. Sąd ma bowiem obowiązek poczynienia ustaleń w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy (np. wyrok Sądu Najwyższego z 02 grudnia 2014 r. I UK 139/14, Lex nr 1621322, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 03 grudnia 2013 r., I ACa 715/13. Lex nr 1416118). Jednocześnie wskazać należy, że wbrew odmiennemu stanowisku powodów, Sąd Okręgowy precyzyjnie ustalił, że w odniesieniu do spornej działki proces jej zagospodarowania trwał do 1996 r., zaś zawarte w zarzucie apelacyjnym cytowane zdanie z uzasadnienia, zostało sformułowane nie w części, w której Sąd ten czynił ustalenia faktyczne, lecz w części dotyczącej oceny prawnej. Jest ono zresztą wyrwane z szerszej wypowiedzi Sądu, zaś skarżący nadają mu bezpodstawnie inne znaczenie niż to, które wynika z całokształtu uzasadnienia. Twierdzenie zatem, że w takiej sytuacji zastosowanie w sprawie winien znaleźć art. 137 ustawy o gospodarce nieruchomościami jest nieuprawnione.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Należy wskazać, że powodowie nie wskazują, jakim regułem oceny dowodów uchybił Sąd Okręgowy dokonując oceny aktów notarialnych z 1997 r. oraz jaki wpływ miały te ewentualne uchybienia na rozstrzygnięcie w sprawie. Sąd Apelacyjny aprobuje utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułem poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu

wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo -skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925).

Powodowie w apelacji dokonują odmiennej oceny czynności prawnych dokonanych w 1997 r. W żadnym razie nie można uznać, jak tego chcą powodowie, że w związku z brakiem zrzeczenia się przez nich roszczeń co do części działki o pow. 708 m<sup>2</sup>. przysługuje im w stosunku do Skarbu Państwa roszczenie o odszkodowanie za tę część działki. Abstrahując od oceny dokonanych czynności prawnych objętych aktami notarialnymi, brak jest podstaw do stwierdzenia, że dokonanie czynności w zakresie części nieruchomości, spowodowało powstanie roszczenia o odszkodowanie za pozostałą część działki, w kontekście formułowanej podstawy faktycznej roszczenia wobec Skarbu Państwa w niniejszej sprawie, którą było zaniechanie rozpoznania wniosku z dnia 07 lutego 1991 r. o zwrot wyłączonej nieruchomości, co spowodowało brak możliwości jej zwrotu.

Z tych wszystkich przyczyn, a w szczególności z uwagi na trafne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że roszczenie powodów w stosunku do Skarbu Państwa uległo przedawnieniu, zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznając zarzuty za nieuzasadnione, oddalił apelację powodów na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.